

EDR 0410

PL ISSN 0137-8241

Nr Indeksu 35034

K 8 stron Kurier Szczeciński



SRODA, 26 CZERWCA 1985 ROKU
Nr 123 (12 262) Rok założenia 1945 Nakład: 70 000 egz. Cena 6 zł

Obrady 40 sesji RWPG w Warszawie

Stała troska o pogłębienie współpracy

Wystąpienia przedstawicieli delegacji zagranicznych

SRODA jest — jak już informowaliśmy — drugim dniem posiedzenia 40 sesji RWPG, która obraduje w Warszawie. Dyskutowane są wyniki wcielania w życie postanowień moskiewskiej narady gospodarczej na najwyższym szczeblu, oraz ustaleń przyjętych na poprzedniej, 39 sesji rady w Hawanie.

szerokim stosowaniem zdobywczy postępu naukowo-technicznego.

(Dokończenie na str. 3)

40-lecie podpisania Karty NZ

NEW YORK PAP. Dziś w San Francisco odbędzie się międzynarodowa Konferencja zwołana z okazji 40-lecia podpisania Karty NZ. Będzie poświęcona problemom rozbrojenia, działań na rzecz pokoju, współpracy gospodarczej, międzynarodowego systemu walutowego oraz kwestiom humanitarnym współczesnego świata. W otwarciu konferencji weźmie udział sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar.

OMAWIANY JEST program przedsięwzięć zmierzających do zacieśnienia integracji ekonomicznej państw RWPG oraz rozszerzenia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej we wszystkich jej przejawach. Istotnym elementem obrad jest problem koordynacji planów gospodarczych państw członkowskich na następne pięcioletcie oraz działań w celu racjonalnego wykorzystywania zasobów materialnych będących w dyspozycji państw członkowskich, co wiąże się m. in. z

Z kalendarza wyborczego

Okręgi wyborcze

WARSZAWA PAP. Zgodnie z kalendarzem wyborczym, we wtorek 23 bm, minął termin podania do wiadomości wyborców uchwały Rady Państwa w sprawie listy okręgowych wyborczych, ich granic i numerów, listy posłów wybieralnych w poszczególnych okręgach oraz siedzib okręgowych komisji wyborczych. W uchwale tej — przypominamy — dla dokonania wyborów podzielono obszar kraju na 74 okręgi wyborcze — o dwa więcej niż w poprzednich wyborach. Nowe okręgi powstały w Krakowie i we Wrocławiu. W każdym z okręgów będzie do obsadzenia od 3 do 8 mandatów, w zależności od liczby mieszkańców. Na jeden mandat przypada ok. 90 tys. mieszkańców. Okręgi obejmują województwo lub jego część. Woj. katowickie np. podzielono na 8 okręgów wyborczych, woj. śląskie — na pięć.

40 lat na straży polskiego Bałtyku

W BIEŻĄCYM roku w maju, na czterdziestolecie zwycięstwa nad faszyzmem oraz w trzydziestą rocznicę podpisania

Układu Warszawskiego, w Gdyni zadenotowano po raz pierwszy śmigłowce, współdziałające z okrętami Marynarki Wojennej, które mają możliwość osiadania na wodzie. Jest to kolejny przykład na to że siły zbrojne MW z roku na rok wyposażane są w coraz to nowocześniejszy sprzęt.

Imię Bohaterów Powstania Warszawskiego dla Medycznego Studium Zawodowego nr 2

ZASZCZYTNE imię Bohaterów Powstania Warszawskiego otrzymało wczoraj Medyczne Studium Zawodowe nr 2 w Szczecinie — pierwsza szkoła pielęgniarstwa w polskim Szczecinie (otwarta w 1943 roku p. Liceum Położnictwa i Pielęgniarstwa).

Uroczystość odbyła się w Słoczińskim Domu Kultury „Korab”, a uczestniczyli w niej przedstawiciele władz wojewódzkich z I sekretarzem KW PZPR Stanisławem Miskiewiczem i wojewodą szczecińskim Stanisławem Malcem na czele, kombatanek oraz nauczycieli i młodzież szczecińskich szkół medycznych.

(Dokończenie na str. 2)

Cofając się możemy stwierdzić, że państwo polskie od wieków związane było z morzem. W naszej przeszłości tysiącletniej historii przelaliśmy wiele krwi, by bronić dostępu

(Dokończenie na str. 4)

Po incydentach

w rozgrywkach o piłkarski

Puchar Bulgarii

Rozwiązano dwa kluby

JAK pisze agencja BTA w przedglądzie prasy, wszystkie bułgarskie gazety na pierwszych stronach informują o decyzji Sekretariatu Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej dotyczącej wyłączenia podczas finałowego meczu o puchar Bulgarii między drużynami

(Dokończenie na str. 3)

Pożegnanie największych żaglowców świata

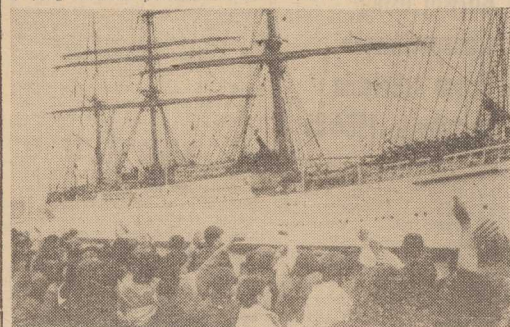
WCZORAJ zakończył się zlot żaglowców. Opuścili one gościnne Wąły Chrobrego udając się do Swinoujścia, a następnie na Bałtyk. Uczestniczyli w nim żaglowcy giganty z Polski, ZSRR i NRD. Największe z nich to dwumastowe barki: „Siedów” i „Kruzensztern” oraz polski żaglowiec szkolny „Dar Młodzieży”. Impreza odbywała się w ramach centralnych obchodów Dni Morza, w roku 40-lecia powrotu Polski

na prastare piastowskie ziemie nad Odrą i Bałtykiem.

Uroczyste pożegnanie żaglowców odbyło się wczoraj w południe. W imieniu władz i mieszkańców Szczecina gości pożegnał I sekretarz KW PZPR Stanisław Miskiewicz i wojewoda szczeciński Stanisław Malce.

Przybyli do Szczecina młodzi żeglarze — słuchacze wyższych

(Dokończenie na str. 2)



Wianki popłynęły do morza

Neptun na ulicach Szczecina

KIEDY przebrzmiały ostatnie słowa pożegnania i największy z pływających na świecie żaglowiec „Siedów” wyruszył ze Szczecina w powrotny rejs, na Wąłach Chrobrego pojawił się pan mórz Neptun wraz z małżonką Salacią. Wśród towarzyszącej im licznej świty salwy śmiechu i okrzyki „grozy” wzbudziły wszedłobyłskie diabły, które w psalch i figlach przerastały samych siebie.

nięgi został konkurs na najpiękniejszy wianek świętojański, w którym brały udział szczecińskie szkoły średnie i podstawowe. Nie

(Dokończenie na str. 8)

Dziś w Opolu

Festiwal piosenki

DZIŚ rozpoczyna się w Opolu XXVII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki. Zainaugurowany on zostanie pierwszym w opolskim amfiteatrze wieczornym koncertem konkursowym pn. „Przeboje”, będącym prezentacją 24 piosenek, których premierowe wykonania nastąpiły po ubiegłorocznym KFPP. Wyboru tych piosenek dokonała Rada Artystyczna na festiwalu na podstawie sugestii krytyków, dziennikarzy i innych osób zajmujących się popularyzacją muzyki rozrywkowej. Wystąpią najpopularniejsi wykonawcy i najlepsze zespoły, m. in. H. Frackowiak, K. Głowacki, K. Prońko, M. Rodowicz, B. Mee, A. Rybiński oraz Bajm, Gang Marceła, Lady Pank i Papa Dance. Jury tego koncertu stanowić będzie festiwalowa publiczność, która wybierze „Przeboj Opola-85”.

Tego samego dnia, kilka godzin wcześniej w opolskiej hal widowiskowo-sportowej odbędzie się inny koncert konkursowy pn. „Rok w Opolu — Topross przedstawił” z udziałem 7 zespołów uprawiających tzw. nową muzykę rockową.

Kurtużyna wizyta władcy morskich głębin nie ograniczyła się jednak tylko do powitanych przemówień, piosenek i czarich zortów. Przede wszystkim rozstrzyga-

XII Morski Turniej Kultury zakończony

Złota Latarnia dla najlepszych

PODSUMOWANIEM wyników, wręczeniem nagród i wyróżnień zakończyła się dwunasta edycja Morskiego Turnieju Kultury, w którym uczestniczy-

(Dokończenie na str. 2)

Gdzie szukać początków?

Ważne słowo — ludowładztwo

PODCZAS ostatniego posiedzenia Sejmu PRL zatwierdzona została nowa Ordynacja Wyborcza. W ten sposób zaknięty został długotrwały cykl ogólnonarodowych konsultacji nad tym fundamentalnym dokumentem. Dzisiaj, już nie każdy z nas przypomina sobie w którym momencie naszego życia politycznego wyłoniła się kwestia głosząca potrzebę dokonania zmian w Ordynacji Wyborczej, z jakiego forum rozległ się ten postulat i kto udzielił mu pełnego poparcia?

Nurt socjalistycznej odnowy i porozumienia, który rozpoczął się po pamiętnym sierpniu 1980 roku, został zebrany w jedną całość podczas obrad IX Nadzwyczajnego Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Dyrektywne postawienie zjazdu zostało w dokumentach tak oto sformułowane:

„Wzrost roli organów przedstawicielskich i etal samorządowych musi odpowiadać potrzebom demokratyzacji życia państwowego, społecznego i gospodarczego, otwierając wszystkim środowiskom społecznym szerokie możliwości wyrażania swoich interesów,

dażeń i opinii, wytwarzając klimat społecznego zaufania i poparcia dla działalności władz i administracji, umożliwiająca usuwanie w porę błędów i negatywnych zjawisk oraz eliminowanie ich skutków”.

O TYM, iż tak się zaczęło w naszym życiu społeczno-politycznym dzieła, o tym, że proces socjalistycznej odnowy trwa, świadczą wiele faktów. Mówiano o tym w Sejmie podczas dyskusji poprzedzającej przyjęcie nowej Ordynacji Wyborczej. Zjawiskami, potwierdzającymi stałość socjalistycznej odnowy jest radykalny wzrost ustrojowej roli Sejmu, zwiastująca o

(Dokończenie na str. 2)

Egz. 0994 Dug. 35/85

Pozegnanie największych żaglowców świata

(Dokończenie ze str. 1)

szkół morskich z trzech krajów odbyli wiele spotkań z młodzieżą, a kulminacyjnym punktem im

Z prac Egzekutywy KM PZPR

- Rozwój usług transportowych
- Ocena szkolenia partyjnego 1984-85

WCZORAJSZE posiedzenie Egzekutywy Komitetu Miejskiego go PZPR w Szczecinie poświęcone było w punkcie pierwszym rozpatrzeniu problemów dotyczących rozwoju usług transportowych, wykonywanych przez przewoźników nie uspołecznionych. Egzekutywa w zajętej stanowisku stwierdziła m.in. ważną rolę tego sektora usług. W obecnej sytuacji transport nie uspołeczniony spełnia istotną rolę uzupełniającą. Należy należeć do celowego modelu jego funkcjonowania, zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi. Egzekutywa zobowiązała POP oraz kierownictwo służbowe Zrzeszenia Prywatnego Transportu do wykazywania działań na rzecz poprawy jakości usług i kultury obsługi pasażerów.

W drugim punkcie dokonano oceny przebiegu szkolenia w kończącej się właśnie roku partyjnej edukacji. Zdecydowana na większość (97 proc.) organizacja prowadziła szkolenie, ale jego poziom i stopień atrakcyjności były bardzo różne. Nie wszędzie też dobiegawała frekwencja oraz stopień zaangażowania uczestników. W przyjętych wnioskach do realizacji na czolo wysuwa się zadanie objęcia szkoleniem wszystkich organizacji oraz poprawa stanu dyscypliny.

Nie udawać!

NIE SPISUJĄ się handlowcy w Dniu Morza. W niedzielę mimo znacznej liczby ludzi na Wałach Chrobrego nieczynny była smażalnia ryb i Kiosk Centralny. Jakby z ociąganiem bo zdaniem ok. godz. 13 uruchomiono „Małą Europę” i gruch z mini-barów był bez przerw obłożony (zaś w sobotę nieczynny!).

Wiele krytycznych uwag padło też pod adresem handlu uspołecznionego za nie uruchomienie kiosku na alei w. a. w. w. Wyższej Szkoły Morskiej. Za to prywatne stoiska oferujące od zabawek dla dzieci (balony) pisačky do na całych Wałach Chrobrego, namiętek (interesujące wyroby z drewna, bursztynu, ceramika ozdobna, szt. użytku kulturalnego), zmieniających garnków po swetry i ubiory - cieszyły się pełną frekwencją i zainteresowaniem.

Niewypałem był także Jarmark Morski. W dniu otwarcia wczoraj w południe czynne były jedynie trzy kioski z pamiątkami (w tym zadanych morskich), a największą atrakcją telewizyjna gra komputerowa. Trzeba więc sobie powiedzieć, że albo robimy coś na serio albo nie udajemy, że organizuje się kiermasze, gdyż to nie służy nikomu i nicemu.

Spekulował pieczywem

PROKURATOR rejonowy w Przemyśle wszczął śledztwo w sprawie spekulacyjnego handlu pieczywem. Zarzut popełnienia tego przestępstwa przedstawiono 40-letniemu mieszkańcowi, Przemysławowi Kazimierzowi Szumanskiemu, który dojeżdżając codziennie do pracy w mieście, skłamał, że w dniu 27 września w przedmiotnym sklepiku od 200 do 400 bułek i około 100 rogalników i sortowad okólnym mieszańcem po cenach spekulacyjnych. Zarzucano mu, iż łącznie w okresie ostatnich dwóch lat sprzedał pieczywo o wartości ok. 2800 tys. zł, osiągnął nielegalnie zysk w kwocie ok. 800 tys. zł. Prokurator zarzucił wobec K. Szumanskiemu szereg tymczasowy. Na proces przed sądem podlegałemu kar majątkowych zabezpieczono gotówkę i 800 tys. złotych.

prezy była wspólna manifestacja przyjaźni przed Pomnikiem Czynu Polaków.

Cumując na Odrze, w rejonie Wałach Chrobrego, żaglowce zwoziła, oprócz szczeniń, tysiące miłośników żeglarskiego z całego kraju. Wielu z nich przyjechało tu z całymi rodzinami. Liczba zwiedzających szacuje się na ponad 200 tys. osób. Uczestniczący w zlocie radziecki bark „Siedów” jest bowiem największym statkiem w całej żaglowej flocie świata. Druga okazja jego spotkania na pewno nie powtórzy się rycho.

Rekordy frekwencji zwiedzających zanotowana w niedzielę (23 bm). Na Wałach Chrobrego było około 100 tys. osób. Większość przybyła tu w nadziei wejścia na pokład. Nie wszystkim się to udało, ale ci, którym szczęście dopisało wspominać będą długo szczecińskie spotkania z żaglowymi gigantami.



Kalendarium

27 czerwca, DZIEŃ PORTOWCA

Godz. 14-20 - prezentacja 2 samochodów szarych oraz statku oceanicznego, demonstracja urządzeń żeglarskich w działaniu

Godz. 14-20 - zwiedzanie ludożłowicza portowego - Wały Chrobrego.

Godz. 17-19 - koncert zespołu artystycznego Zespołu Szkół Zawodowych ZPS-S - estrada Wały Chrobrego.

Godz. 17 - kolarski wyścig o puchar „Głosu Szczecińskiego”.

Złota Latarnia dla najlepszych

(Dokończenie ze str. 1)

ly statki PŻM. „Odry” i „Transoceanu”. Jury pod przewodnictwem zastępcy dyrektora MOK mgr Zyty Kruk oceniło dorobek kulturalny poszczególnych załóg, m. in. twórczość plastyczną, prace literackie, imprezy o charakterze kulturalno-oświatowym, słowem wszystko co pozwalała na aktywne wypoczynek po pracy, co urozmaica życie na statku. Podkreślono wysoki poziom turnieju i dalszy wzrost rangi tej imprezy wśród ludzi morza.

Główną nagrodę - symbolizującą na Złotą Latarnię w kategorii trampów zdobył „Górny Śląsk” pod dowództwem kpt. Ż. w. Stanisława Gontarczyka. I elektryk z tego statku Henryk Kluj zdobył pierwszą nagrodę w konkursie na najlepszego organizatora życia kulturalno-oświatowego. Wśród wyróżnionych znaleźli się m. in. I oficer

cer Marek Stachyra i ochmistrz Jan Makowski.

Srebrną Latarnię przyznano „Kapitanowi Ledochowskiemu” płynącemu pod dowództwem kpt. Ż. w. Mieczysława Urbanińskiego, zaś Brązową Latarnię - „Feliksowi Dzierżyńskiemu” pod dowództwem kpt. Ż. w. Mirosława Laskarkiewicza. Wyróżnienia przypadły załogom „Tobruka” pod dowództwem kpt. Ż. w. Józefa Platy i „Ziemii Szczecińskiej” pod dowództwem kpt. Ż. w. Andrzeja Romanińskiego.

Wśród statków rybackich Złota Latarnię zdobyła załoga „Morskiego Oka”.

Srebrnej nie przyznano, zaś Brązową otrzymała załoga „Orywa”. Wyróżniono załogę „Otoła”. Wszystkie te jednostki należą do Swińoujście „Odry”.

W kategorii białe dalekomorskiej Złota Latarnię zdobyła załoga „Pomorza” ze szczecińskiego „Transoceanu”.

OGŁOSZONO także wyniki organizowanego po raz dwudziesty konkursu literackiego dla ludzi morza. W kategorii beletrystyki pierwszą nagrodę otrzymał kpt. Ż. w. Józef Gawiliwski za pracę „Złoty wybrzeże”, druga - bosman Roman Chybiński za pracę „Fosfor Hilli wędnie!”, a trzecią - kpt. Ż. w. Władysław Pokorski za cykl reportaży.

W kategorii utworów poetyckich przyznano tytuły druga nagrodę, zdobył ją kpt. Ż. w. Jan Koralski. Nagrodę za debiut otrzymał I oficer Leszek Riszczak za pracę „Kaktus”. Przypomnijmy przy okazji, iż w Złoty Kwartal Pomorskich czwinną jest do końca czerwca wystawa twórczości ludzi morza. W lipcu będzie ona prezentowana w Swińoujściu.

Imię Bohaterów

(Dokończenie ze str. 1)

Ze szczególną serdecznością przywitali młodzi słuchacze studium byłych żołnierzy AK skupionych w Klubie Powstańców Warszawskich ZBoWiD. Z nimi to zasłużona szkoła pielegniarnek utrzymuje od dawna przyjacielskie kontakty.

W PROSTYCH, trafiających wprost do serca słowach powiedział o powstańcach czynnie jego uczestnik płk Włademar Ostrowski, Powstanie Warszawskie - przypominał - było jedną z największych bitew II wojny (około 150 tys. powstańców (co 10 uderzyli jako tako) przy wszechstronnej pomocy całej ludności stolicy przez 63 dni stawiła opór potężnym siłom niemieckim. Bilans tej nierównej walki to blisko 200 tys. ofiar, w tym 15 tys. zabitych powstańców. Walczyli na swoich barykadach do końca w przeświadczeniu, że w walce o niepodległość nikt Polaków nie wyreczy. Dzisiejszego pokolenia młodych, którym przysługuje prawo do szczęścia życia w pokoju, także nie nikt nie wyreczy w pracy dla Polski. Powstańcy Warszawy, składający swe młode życie w ofierze ojczyźnie są wzorem i natchnieniem dla obecnego i przyszłych pokoleń.

Były dowódca powstańczej kompanii „Ziuk” płk Józef Roman odczytał listy przesłane przez uczestników studium. Jani Maziurkiewicz - Radosława oraz Leszka Krusta - obecnie podsekretarza stanu w Min. Zdrowia i Opieki Społecznej. Przebiegały z nich przekonanie, że i dzisiejsza młodzież polska w obliczu zagrożeń niepodległości narodu nie zawahałaby się o to, co broni i zapłacić cenę najwyższą.

UROCZYSCIE odczytany został i przekazany na ręce dyrektora studium mgr Lucyny Zachy akt nadania imienia szkoły. Następnie prorektor PAM, prof. Janusz Gregorczyk przekazał ufundowany przez PAM, PSK im. prof. T. Sokołowskiego oraz szczeciński ZOZ sztandar szkoły. Ceremonii dekoracji sztandaru Studium Medycznego nr 2 Gryfem Pomorskim dokonał I sekretarz KW PZPR Stanisław Miśkiewicz. Z kolei przekazano do zabranych sekretarzy KW PZPR Zdzisław Podziński. Nawiedzanie do heroicznego posteru młodych powstańców, przywołania udziału uczestników i

pielegniarek, ich wielkie poświęcenie, niestrudzoną służbę w ratowaniu życia. Ten przykład powinien zawsze przyswajać w codziennej pracy absolwentów Studium Medycznego noszącego tak zaszczytne imię.

NA wejściu do Studium przy al. Wojska Polskiego 63 odsłonięta została tablica z uroczystym intencją szkoły.

Wspaniała oprawa uroczystości był program słowno-muzyczny przygotowany pod kierunkiem Radosława Braźkiewicza. Zwiastująca wiersze poetów Powstania recytowane na tie filmu o tej wielkiej narodowej ofierze, chwyciły za serce, a w niektórych oczach zabłyśły łzy.

W Studium otwarta została Ełba Pamieci Narodowej poświęcona Powstaniu. Są tam i odznaki powstańcze, i godła poszczególnych zarządów, wiele ciekawych zdjęć i dokumentów. Widać m. in. stronic „Nowego Kuriera Warszawskiego” z fotoreportażem o kapitulacji powstańców i inną stronę „Gazety Nowej” komentującą zdanie wnieśli powstania. Też nie da się ożądzać obojętności.

W intencji Czytelników „Kuriera” żyjemy Liceum Medycznym im. Bohaterów Powstania Warszawskiego rodzinnego noszenia zaszczytne imię. (fwb)

ZSMP-owcy z „Instalą” - najmłodszym

GODNA upamiętnienia jest działalność członków ZSMP z „Instalą” Szczecin, pracujących na budowie „Police II”. Obiektowi patronatowo Mięsiecie Przedzkoie nr 2 w Policech. Tym, że nie skończyło się tylko na podpisaniu porozumienia patronackiego, świadcza najlepsze konkretnie czyny szkolnego ZSMP-owcy z „Instalą” - pomagali przy organizacji przedzkołowego ogrodka jordanowskiego, urządzili ognisko, zabili w dniach wakacji kłobasz, dla przedzkołaków na terenie ośrodka kolonijnego w Trzebieży. Ostatnio zaś, już przed zakończeniem roku szkolnego, sprawili malcom niezwykle frajdę. Przedzkołaki dwukrotnie miały okazję przebywać na basenie WDS pod nadzorem ratownika, co było połączone z kursem pływania. Tak się dowiadujemy młodzieży z „Instalą” o ich działalności nie spodziana dla swoich podopiecznych we wrocławiu wraz z początkiem nowego roku szkolnego. (wab)

Słaby „wyz”

OCZEKUJĄC poprawy pogody, pilnie studiujemy mapy synoptyczne, doszukując się oznak większego ocieplenia oraz końca opadów. Dziś pojawiła się taka sytuacja, gdyż znalazłszy się na skrajach słabego klimatu wywożowego z zachodu i stał będzie dziś trochę przejaśniany.

Niestety na jutro znów zapowiada się wraz z kolejnym niemieckim w Brytanii i Morza Norweskiego nowa porcja opadów deszczu.

Odra znowu głębsza

WROCLAW PAP. Po ostatnich obfitych opadach deszczu na południowym zachodzie i na zachodzie Polski, w Odrze zwiększył się znaczny poziom wody osiągnął strefy stanów średnich. Od 35 km. dzieki poprawie warunków wodnych dyrekcją natężniejszego smatara na sześć zesłuzi źródładowej - „Zesłuzi na Odrze” przyniosła ponownie maksymalne zanurzenie statków. Tym samym barki „Zesłuzi na Odrze” mogą przewozić maksymalnie ilości towarów - przeciętnie 25 do 30 tys. ton dziennie.

„ART-REGION”

Spółdzielnia Pracy Wytwórców Reklami Ludowego i Artystycznego w Spółce

przebuduje skłup wyrobów w zakresie reklami ludowej i artystycznej, Członkowie Spółdzielni objęli się ubezpieczeniem społecznym. Konsultacja odbędzie się w Punkcie Skupu Szczeciu, ul. Sikorskiego 8 w dniu 27.06.1985 r. w godz. od 10 do 18.

2248-K

Ważne słowo - ludowładztwo

(Dokończenie ze str. 1)

Kresie kończącej się kadencji, wpro wadzenie zasadniczych zmian w funkcjonowaniu i kompetencjach rad narodowych i samorządów terytorialnego. Ponadto demokratyzacja prawotwórczych procesów, planowa nie i zarządzanie gospodarką narodową, umocnienie roli związków zawodowych i samorządu pracowniczego. Powstały i zostały wdrożone w życie nie znane dotychczas w polskich systemach polityczno-społecznych gwarancje prawotwórczości w postaci Naczelnego Sądu Administracyjnego, Trybunału Stanu i Trybunału Konstytucyjnego.

Nowa Ordynacja Wyborcza uchwalona przez Sejm, to wyników wielu społecznych postulatów, w tym zwłaszcza sfornulowanych przez Radę Krajową Patriotycznego Ruchu Odrodzenia

Narodowego. Dokument ten pozostaje w głównym nurcie socjalistycznej odmowy, w zgodzie z uchwalonym na IX Zjeździe programem porozumienia, walki i reform.

PRZYPOMNIAMY, iż dokonanie porównania nowej Ordynacji Wyborczej z dotychczas obowiązującą, oddajemy w niej wiele nowych elementów, świadczących o autentycznym ludowładztwie. Istotnym wzrostowi ulega bowiem możliwość poszczególnych obywateli na dobór kandydatów na posłów. Wprowadzona została instytucja zebrań konsultacyjnych. Każdy wyborca korzystać może z prawa zgłoszenia uwag i opinii o kandydatach zgłaszanych przez uprawnione do tego partie stronnictwa i organizacje masowe.

Ordynacja zrewala również ze sztukoznaczną kandydowania dla

aczy centralnych z list okręgowych. Wprowadzenie tzw. listy centralnej, na którą głosować będziecie niezależnie od list okręgowych, jednocześnie zlikwidowało umowność związku działaczy centralnych z okręgami czy listami, na które dotychczas byli p prostu donisywani. (Taki rozwiązanie istnie nie obecnie tylko w WR).

WYMIENILIŚMY tylko kilka z nowych rozwiązań wprowadzonych ostatnią Ordynacją. Jednak jeszcze raz należy przypomnieć, iż pierwsze kroki i działania mające na celu dokonanie zmian w ordynacji, zmian dokumentujących autentyzm ludowładztwa w naszym kraju, zostały dokonane podczas pamiętnego Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

M. CZEKAŁA

Stała siła

o pogrebeniu współpracy i 40 szpiegów

(Dokończenie ze str. 1)
Wczorajsze obrady 40 sesji RWPG otworzył premier Wojciech Jarużelski. Witając delegacje stwierdził m. in. iż 40 posiedzenie sesji odbywa się w okresie, który odbity przypominia o wielkim historycznym wydarzeniu. Niedawno obchodziliśmy 40 rocznicę zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem. W rezultacie rozgrzebania faszyzmu powstał nowy terytorialno-polityczny kształt Europy. Otwarta została droga do rewolucyjnych przemian społeczno-politycznych, do powstania państw budujących socjalizm. Zapoczątkowane zostały antykolonialne postępowe procesy na innych kontynentach.

Mówca nawiał następnie do 30 rocznicy powstania Układu Warszawskiego. Stwierdził, iż w związku z narastającym zagrożeniem pokój ze strony imperializmu podjęta została decyzja o przedłużeniu ważności Układu Warszawskiego. Kraje socjalistyczne — stwierdził Wojciech Jarużelski — nieodmiennie opowiadają się za odprężeniem i rozwojem równoprawnych stosunków między narodami. W obecnej, złożonej sytuacji międzynarodowej — podkreślił przewodniczący 40 posiedzenia sesji RWPG — szczególnie ważna i niezbędna jest stała troska o pogłębienie współpracy państw socjalistycznych, o umacnianie ich międzynarodowej solidarności. Jedną z głównych i decydujących sfer tej współpracy jest ekonomika. Po zatwierdzeniu porządku dziennego głos zabrał przewodniczący Komitetu Wykonawczego RWPG wicepremier Janusz Obodowski, który omówił działalność Rady w okresie od poprzedniej sesji w Hawanie. W kolejnym punkcie porządku dziennego przewodniczący delegacji państw członkowskich RWPG ustosunkował się do sprawozdania Komitetu Wykonawczego Rady. W imieniu delegacji Ludowej Republiki Bułgarii głos zabrał członek Biura Politycznego KC BEK, przewodniczący Rady Ministrów Grigor Filipow. Stwierdził on m. in. iż w działalności RWPG państwa socjalistyczne muszą się liczyć ze złożoną sytuacją międzynarodową. Siły imperializmu zgromadziły potężny arsenał broni i wciąż się rozwijają. Utrudniają to współpracę międzynarodową. W imieniu Węgierskiej Republiki Ludowej głos zabrał członek Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rady

Ministrów György Lazar. Nawiazując do obecnej sytuacji międzynarodowej stwierdził, iż jej zaostrenie powinno pobudzić kraje socjalistyczne do przyspieszenia tempa rozwoju i pogłębienia współpracy. Następnie głos zabrał członek Biura Politycznego KC KPFW, przewodniczący Rady Ministrów Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej Tào Hui. Stwierdził on, iż w ub. roku kraje socjalistyczne osiągnęły wiele sukcesów w realizacji strategii przyspieszonego rozwoju gospodarczego, który oparty był na bardziej równowagowych i stabilnych podstawach. Następnie głos zabrał członek Biura Politycznego KC NSPU, przewodniczący Rady Ministrów NRD Willi Stoppa. Nawiazując do 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem podkreślił, że obrona wojny i pokoju stała się sprawą istnienia ludzkości. Skoordynowana polityka zagraniczna i polityka bezpieczeństwa prowadzona przez państwa socjalistyczne nie jest decydującym czynnikiem demaskowania planów imperializmu. Członek Biura Politycznego KC Kuby zastępca przewodniczącego Rady Państwa i Rady Ministrów Kuby Carlos Rafael Rodriguez podkreślił, że rachuby imperializmu zmierzającego do socjalizacji nie mają szans powodzenia. Mówił on o niespełnionych nadziejach na szybki wzrost gospodarczy na Zachodzie i zaznaczył, że ofiarami polityki gospodarczej zachodu są przede wszystkim setki milionów mieszkańców tych krajów rozwijających się, którym nie udało się zilkwować zależności od krajów kapitalistycznych. W imieniu Mongolskiej Republiki Ludowej, przewodniczący Biura Politycznego KC MPR, przewodniczący Rady Ministrów MRL Dumasagin Sodnom. Stwierdził on, iż stosowana przez USA polityka wyjęcia zbrojeń oraz sankcji i restrykcji gospodarczych wobec krajów socjalistycznych wymaga jeszcze większej zwartości na szczeblu wspólnoty. Głos zabrał następnie premier rząd Rumunii Nicolae Ceaușescu. Stwierdził on, że obecnie w rozwoju Rumunii główny nacisk kładzie się na umocnienie i umocnienie międzynarodowych czynników wzrostu gospodarczego. Z kolei głos zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Tichonow. Mówca podkreślił fakt, iż obecna sesja odbywa się w ważnym momencie, w 40 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem. Jesteśmy obecnie w okresie — mówił — wzmożonego konkurencyjnego działania. Nowe zadania zobowiązują nas do jeszcze lepszej pracy. Dalej głos zabrał przewodniczący delegacji państw socjalistycznych, przyspieszenie ich rozwoju gospodarczego jest szczególnie ważnym zadaniem w obecnej, złożonej sytuacji międzynarodowej. W imieniu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej głos zabrał członek Prezydium KC KPČZ, przewodniczący rządu CSRS Lubomír Strougal. Mówca stwierdził m. in. iż w obecnej konkurencyjnej sytuacji Czechosłowacji znacznie pogłębia swoją współpracę z krajami RWPG. W imieniu delegacji Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii głos zabrał wiceprzewodniczący Zakładowej Rady Wykonawczej Srećko Bilić. Mówca powiedział, iż wiazki do obecnej złożonej sytuacji międzynarodowej, podkreślając, iż również w tych warunkach współpraca Jugosławii z innymi państwami socjalistycznymi układała się pozytywnie.

Następny punkt obrad — to wystąpienie szefów delegacji siedmiu państw uczestniczących w pracach sesji na zasadzie obserwatorów. Występował przedstawiciel Angoli, Demokratycznej Republiki Afganistanu, Indonezji, Republiki Ludowo-Demokratycznej, Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Mozambickiej Republiki Ludowej, Nikaragui i Socjalistycznej Etiopii.

Jako ostatni w pierwszym punkcie porządku dziennego wystąpił przedstawiciel delegacji polskiej wicepremier Zbigniew Messner. Mówca stwierdził m. in. że zaostrenie w polityce międzynarodowej spowodowane konfrontacyjnym kursem Stanów Zjednoczonych, niespójnością i niejednoznacznością, noszące w jakości zagrożenie dla Europy i świata. W tej niebezpiecznej fazie stosunków międzynarodowych potrzebny jest Messner — wyjątkowo ważnego znaczenia — wyjątkowo ważne znaczenie nabiera jedność państw socjalistycznych na rzecz zahamowania groźnego biegu wydarzeń. W drugiej części obrad pierwszego dnia 40 sesji RWPG przystąpiono do omawiania zagadnienia koordynacji narodowych planów gospodarczych krajów członkowskich na lata 1986-90. Kolejny punkt porządku dziennego — to rozpatrzenie projektu programu współpracy państw RWPG w zakresie oszczędności i racjonalnego wykorzystywania zasobów materialnych na okres do 2000 roku.

W drugiej części obrad pierwszego dnia 40 sesji RWPG przystąpiono do omawiania zagadnienia koordynacji narodowych planów gospodarczych krajów członkowskich na lata 1986-90. Kolejny punkt porządku dziennego — to rozpatrzenie projektu programu współpracy państw RWPG w zakresie oszczędności i racjonalnego wykorzystywania zasobów materialnych na okres do 2000 roku.

Po katastrofie indyjskiego „Boeinga”
Czarna skrzynka
głębie pod wodą

DELHI, LONDYN PAP. Indyjski zespół badawczy dochodzący w sprawie katastrofy „Boeinga 747” w sprawie 329 osobami na pokładzie runął w niedziele do Atlantyku w odległości około 100 km od wybrzeży Irlandii, stwierdził, iż jest niemal pewnie, że samolot eksplodował w powietrzu. Jednocześnie coraz bardziej niktę wydawała się nadzieja na odnalezienie tak zwanej czarnej skrzynki rozbitego samolotu, która prawdopodobnie znajduje się na głębokości kilku tysięcy metrów pod wodą. W związku z osławieniami sekretarystów szkockich, którzy przyznali się do dokonania zamachu i dochodzeniami kanadyjskich śledczych samolot wystawiony z Montrealu premier Indii Rajiv Gandhi nakazał wszelkie poszukiwania dwóch sików wskazanych na podstawie ustaleń z Kanady. Są nimi Lal Singh i Amanand Singh. Jak oświadczył rzecznik „Air India” w Tokio, mężczyzn z tych personaliach były wymienieni na li-

Szkłany Luwr

PARYZ P.A.P. Rząd francuski podjął decyzję zbudowania obok starego pałacu królów Francji nowego muzeum Luwru. Projektantem ma być trzy ogromne piramidy szklane i rakteria pomniejszonego tego muzeum, w którym przechowywane będą najwartejsze dzieła sztuki z przeszłości XX wieku. Olbrzymi budynek ma być wzniesiony do 2000 roku.

Rozwiązano dwa kluby

(Dokończenie ze str. 1)
mi. Agencja podkreśla także, iż decyzja Sekretariatu KC BPK zobowiązuje do usunięcia z klasyfikacji II mistrzostw Bułgarii i Pucharu Bułgarii Lewskiego Spaska i CSKA, rozważenia tych klubów, a także zaleca Ministerstwu Spraw Wewnętrznych oraz Komunikacji i Obrony Narodowej, by nie tworzyły w swych ramach organizacyjnych drużyny. AFP dodaje także, iż sprawy pilkarskie — członków partii — najpierw zostaną rozpatrzone przez ich organizację partyjną. Agencja dodaje także, iż decyzje dotyczącej przywrócenia drużyn w nowych poważnie osłabienie reprezentacji kraju grającej w eliminacjach mistrzostw świata. Przewiduje się, że Bułgaria nie będzie reprezentowana w Pucharze Zdobywców Pucharów — Puchar Bułgarii nie został przyznany CSKA Sofia — a w Pucharze Europy nie wystąpić drużyna, która zamieściła miejsce w mistrzostwach kraju. Na jej miejsce przed końcem rozgrywek trzecia lokata zajmie zespół Trajkija Płowdiw. W Pucharze Europy w nadchodzącej sezonie miał wystąpić Lewski Spartak.

Kolejne rewelacje włoskiego tygodnika

„Ali Agca i 40 szpiegów”

RZYM PAP. Tygodnik „L'Espresso”, który opublikował niedawno wywiad z członkami neofascistycznej organizacji prestepejce „Camorra”, Giovanni Pandico — wskazujący na przedstawicieli włoskiego wywiadu wojskowego jako twórców tzw. śladu bułgarskiego w procesie domniemyanych współuczestników zamachu na Jana Pawła II — przedstawił w kolejnym numerze nowe fakty, świadczące o roli, jaka spłonięła w tej sprawie ugrupowanie dywersyjne „Super-SISMI”.

Po rezygnacji M. Soaresa

LIZBONA PAP. Prezydent Portugalii Ramalho Eanes będzie zmuszony w następnym tygodniu zrezygnować z urzędu. Dzień wcześniej w najbliższym czasie decyzję co do zwolnienia wcześniejszych wy-

sunionych przez SISMI. Jak pisze „L'Espresso” — przed kilkanaście dniem w R. Cutolo wyjechał do siedziby włoskiej „Camorry”, który zgodnie z ogłoszonymi przez niego warunkami podjął rezygnację z urzędu. Nie wyrażając zgody na rezygnację, Cutolo powiedział, że przyczyną było nie wyrażenie zgody na rezygnację. W tym czasie Cutolo powiedział, że przyczyną było nie wyrażenie zgody na rezygnację, w której wspomniano o „otwartym w Luksemburku przedstawicielstwie SISMI, działającym jako ośrodek dostarczający wiadomości na temat Bułgarii i Polski”. Osobliwie wydaje się — podkreśla „L'Espresso”, że ośrodek ten został otwarty za zgodą ówczesnego szefa włoskiego wywiadu wojskowego w porozumieniu z wpływowymi kółkami w USA.

NASTĘPNIE „L'Espresso” porusza kwestię osób odwiedzających Ali Agca w więzieniu Ascoli Piceno. Izolacja zamocowana była czystą teorią — pisze tygodnik — odwiedził go „kontaktem” Czerwonych Brygad, ludzie Cutolo, ksiądz z „Camorry” Mariano Santini, zaś w grudniu 1983 r. spotkało się z nim dwóch agentów włoskiej służby specjalnej. O rezultatach osiągniętych podczas rozmów z tureckim terrorystą nie wiadomo. Według Agca, który stwierdził w grudniu 1982 r., iż podpowiedział Agcy, że może przewrócić swe milczenie, w zamian za co, za jakie obietnice — pyta raz jeszcze tygodnik.

Kalejdoskop

- WISŁOTRADA DO WILANOWA**
TRWAJA przygotowania do największej masowej imprezy biegowej w kraju, jaką jest Warszawski Maraton Pokoju. W tym roku odbędzie się on 23 września — po raz siódmy z kolei — a przyimowanie zgłoszeń rozpoczęła już Strzeżona Federacja Sportu (00-420 Warszawa, ul. Rozbrat 26) — główny organizator zawodów. Zrezygnował maratonu polski na Wisłotrada — od Łazienkowskiej do Wilanowa i z powrotem. Taką petle pokonają maratończycy dwukrotnie. Start i meta — taka jak w ub. roku — przy stadionie Leśnym.
- A. SZARMACH OPUSZCZA AUXERRE**
ANDRZEJ SZARMACH opuszcza francuski pierwszoligowy klub piłkarski — Auxerre. Jak pisze agencja AFP — Szarmach podpisał na 2 lata kontrakt z drugoligową drużyną francuską De Guingamp. Do Auxerre Szarmach przybył w 1980 r.
- POLSCY BRZYDZYSI OBJELI PRZEWODZENIE**
PO czterech rundach rozgrywanym w Sano Maggioro mistrzostw Europy prowadzące objeli polscy brzydziści. W czwartej rundzie Polacy po bardzo trudnym meczu zwyciężyli Norwegów 16:4. Pogrzebiano nasi brzydziści wygrali — z Portugalią 2:7. Szwecja 19:12 i Luksemburgiem 21:9. Zarezerwowano dwa miejsca. Pierwszej porażki w mistrzostwach doznał dotychczasowy lider, Francja 3:2 Izrael. Zarezerwowano dwa miejsca. Inny nieoczekiwany wynik to bardzo wysokie zwycięstwo w 10. rundzie nad Włochami 14:5. Włochi zajął 18 miejsce na 21 startujących zespołów z dorobkiem 49 pkt. Obrońcą mistrzostwa jest 1. Polska — 78 pkt., 2. Izrael — 73, 3. Szwecja — 74, 4. Austria — 71, 5. W. Brytania — 70, 6. Francja — 69, 7. Holandia — 63, 8. Hiszpania — 65, 9. Grecja — 64, 10. Islandia i Finlandia — po 63 pkt.

Amerkańscy zakładnicy

Nowy plan przywódcy szytów

NOWY JORK PAP. Amerykańska sieć telewizyjna CBS podała, że przywódca szytów Nabh Berri zdecydował gotowość przedstawienia nowego planu rozwiązania kryzysu polityki amerykańskich zakładników porwanych z pokładu samolotu linii TWA i przetrzymywanych od prawie pięciu tygodni przez milicję iracką. Zdaniem Berriego nowy plan może przewrócić im pas w rokowania na temat uwolnienia zakładników. We wtorek 37 Amerykanów przywrócić do przetrzymywania w Bejrucie odwiedzili przedstawiciel Czerwonego Krzyża, Doniestera z Bliskiego Wschodu mówią, że o zaangażowaniu się Syrii w kwestię porwanych.

RODZINY I przyjaciele 37 Amerykanów porwanych przed trzydnastoma dniami przez libańskich szytów, wyrażają oburzenie obawy i zaniepokojenie ogłoszonymi im w toku zamiarom zastosowania przez rząd amerykański nadzwyczajnych środków w celu ich uwolnienia. Do tej pory nie zostało sprzecyzowane w jaki sposób administracja waszyngtońska chce zwolnić amerykańskich zakładników porwanych z pokładu samolotu linii TWA i przetrzymywanych od prawie pięciu tygodni przez milicję iracką.

Ile waży deszcz?

MOSKWA PAP. Średni letni ilości deszczu „wazy” ponad 65 mil ton — obliczili pracownicy centrum hydrologiczno-meteorologicznego ZSRR. Podczas jednego opadu śniegu w stolicy ZSRR spada ok. 23 mln ton białego puchu. Natomiast w całym obwodzie Moskiewskim w ciągu doby może spaść ok. 186,5 mil ton wody, zaś złim prawie 83 mil ton śniegu.

Sąq vouchersy na paliwo rumuńskie

WARSZAWA PAP. W ostatnich dniach spory niepokój turystów wybierających się samochodem za granicę wywołała decyzja Polskiego Związku Motorowego o ograniczaniu sprzedaży voucherów uprawniających do zakupu paliwa w Rumunii. Obecnie Główny Komitet Turystyki postanowił przydzielić dodatkowe dewizy na ten cel. W placówkach PZMot prowadzona jest już normalna sprzedaż voucherów paliwowych na przedzień tranzytem przez Rumunię dla turystów zmotoryzowanych, wyjeżdżających za pośrednictwem biur podróży. Na podróże te przysługują 40 litrów paliwa.

Hiszpania

Seksualny telefon zaufania

MADRYT PAP. Już 12 miesięcy działa w Hiszpanii telefon zaufania, gdzie każdy, kto boryka się z problemami natury seksualnej może zasięgnąć porady seksuologa, socjologa lub psychologa. Jest to pierwsza tego typu instytucja w Hiszpanii i w Europie, udzielająca ponad tysiąc porad miesięcznie. Mogła ona powstać dzięki subsydjom ministerstwa pracy. „Sex-Infom” otrzymuje również telefony z zagranicy. Najczęściej dzwonią osoby w wieku 20-30 lat, choć dzwonił już także 8-letni chłopiec (nie podano o co chodzi). Dwie trzecie telefonów pochodzi od mężczyzn.

Na morskim poligonie

CIEMNA NOC. Dochodzi północy. Tegoroczny czerwiec nie rozpieszcza, szczególnie nad morzem. Opatuleni w ciepłe kurki obserwujemy horyzont. Pojawiają się na nim pierwsze światełka. Oznacza to początek ćwiczeń.

W warunkach wojennych okręty nie używają świateł pozycyjnych — w trakcie ćwiczeń na morskim poligonie są konieczne ze względu na bezpieczeństwo. Chodzi przecież o to by w warunkach pokojowych ładnemu marynarzowi nie stało się. Ułatwiają one również nam, dziennikarzom, obserwację wydarzeń na morzu. Świetne punkelki są coraz



Nocny desant

bliższej wybrzeża. Wylęgają się kontury okrętów eskadry. Nagle rozpoczyna się ogłuszająca kanonada artyleryjska. Oznacza to początek pierwszej fazy zadania bojowego — ostrzeżenie pozycji nieprzyjaciela na wybrzeżu w rejonie planowanego lądowania desantu.

Jesteśmy świadkami efektywnego strzelania tzw. ładunków wydłużonych. Jest to najbardziej skuteczna metoda niszczenia zastawianych przez „nieprzyjaciela” min. Każdy z trzech okrętów oddaje trzy „wydłużone” strzały. Przechylny huk dźwięk i potężne pięćdziesięciometrowe fontanny wody tuż przed plażą. W powietrzu unosi się chmura piasku. Widoczność dla nas, obserwatorów ćwiczeń, znakomita dzięki wystrzelanym rakietom na spadochronach.

Obrona wybrzeża nie daje się. Natychmiast odpowiada serią wystrzałów. Trwa sieć bój o opanowanie wybrzeża. Tymczasem na morzu pojawia się coraz więcej świateł pozycyjnych. Oznacza to, że w rejon lądowania podpalają jednostki ratownicze, zabezpieczające okręty bojowe. W pogotowie też są ratownice śmigłowe i holowniki Marynarki Wojennej. Spełniają one istotną rolę w warunkach wojennych, a na ćwiczeniach mają za zadanie asekurację marynarzy.

Mija ledwie piętnaście minut od rozpoczęcia ćwiczeń. Trwa jeszcze ostrzał artyleryjski, a już na brzeg z sześciu kutrów ocesantowych schodzą żołnierze pododdziałów inżynierii pancernej. Ich zadaniem jest utworzenie przejść w specjalnych minowych zagrodach przed ciwdesantowych na plaży, zastawianych przez nieprzyjaciela.

Tymczasem „przeciwnik” broi się. Z tyłu za nami znad wody rozlegają się strzały artyleri nadbrzeżnej. Z drugiej zaś strony — od morza wciąż trwa intensywne ostrzeżenie wybrzeża i wycofujących się wojsk nieprzyjaciela. Wymiana ognia trwa jeszcze kilkanaście minut, zanim na „oczyszczeniu” terenu lądują pierwszy raz szturmowy „niebieskich beretów”.

Jeszcze przez pewien czas trwa walka o opanowanie plaży i rzut szturmowy przenosi się w głąb wybrzeża w ślad za cofającym się przeciwnikiem. Teraz dopiero — w trzydziście pięć minut po rozpoczęciu działań artyleryjskich stworzyła się możliwość lądowania pierwszej fali właściwego desantu.

Kadra dowódcza Marynarki Wojennej z admirałem Ludwikiem Janeczyszynem obserwująca wraz z nami manewry morskie jest zadolowana z efektywności ćwiczeń. Wszystkie przebiega zgodnie z planem. Desant rozpoczyna lądowanie o założo-

nym, w programie ćwiczeń, czasie.

Na brzegu w kilku miejscach pojawia się różowy dym. Ta piękna oprawa ćwiczeń — to jednocześnie wskazanie miejsc, oczyszczonych przez saperów, dla lądowania desantu.

Okręty desantowe wygaszają światła. W niebo wzbijają się rakietki świetlne, co zrobione zostało na życzenie towarzyszących nam operatorów telewizyjnej i licznego grona fotoreporterów. Równocześnie w miejscach oznaczonych przez kolorowy dym otwierają się wrota trzech okrętów desantowych. Wyjeżdża, a właściwie wypływa z nich przystosowana do tych operacji technika bojowa. Najpierw wylęgają się pływaki opancerzone. Bojowe maszyny szybko pokonują niewielką odległość od brzegu i za chwilę są już na morskiej plaży. Pierwsza fala desantu opanowała bezpiecznie wybrzeże.

Podobne sytuacje obserwujemy jeszcze dwukrotnie. Co dwa dziesięć minut na ląd wkraczają dalsze czolgi i transportery drugiej i trzeciej fali. Od początku ćwiczeń do ostatecznego zakończenia desantu minęło około półtorej godziny. Tyle więc tylko czasu potrzeba było do odparcia ognia nieprzyjaciela, oczyszczenia wybrzeża od zagrożeń minowych i wylądowania desantu.

Szczegółowy harmonogram rozgrywania tej operacji, jaki przedstawił nam kontradmirał

Piotr Kołodziejczyk, przed rozpoczęciem ćwiczeń, sprawdził się do jęty. Świadczy to o znakomitym przygotowaniu wszystkich uczestników morskich manewrów.

A desant nie należy do rzeczy łatwych. Chodzi w nim przede wszystkim o doskonałą organizację poszczególnych działań bojowych, konieczność idealnego zgrania różnych rodzajów wojsk i przede wszystkim staranność oraz precyzja wykonawstwa. Wszystkie te elementy zagraly, co chyba jest potwierdzeniem tego, że dyscyplina i wyszkolenie bojowe jest mocnym punktem pododdziałów Marynarki Wojennej.

Obserwowałem ćwiczenia w gronie koleżanów dziennikarzy. Jeden spośród nas zabrał na poligon swojego kilkunastoletniego syna. Mimo dookreślonego zabił chłopiec towarzyszył nam do samego końca. Był niezwykle rozemcionowany ćwiczeniami. Szczególnie imponowała mu precyzja wykonywania zadań i efekty świetlne noce operacji.

Towarzyszyla nam jednak przez cały czas świadomość, że jesteśmy świadkami pokazu wojny „na niby”. Chciałoby się, żeby nie tylko nasze pokolenie — ludzi dorosłych, ale i również pokolenie tego najmłodszego obserwatora ćwiczeń nigdy nie doznało się morskimi desantami i obrony wybrzeża „na prawdę”.

Włodzimierz ABKOWICZ

40 lat na straży polskiego Bałtyku

(Dokończenie ze str. 1)

do Bałtyku. Odpieraliśmy napaady Krzyżaków, Szwedów, Prusaków i innych najeźdźców. Znamiennym symbolem tych walk było zwycięstwo polskiej floty nad eskadrą szwedzką w bitwie pod Oliwą w 1627 roku.

Po pierwszej wojnie światowej postanowienia traktatu wersalskiego były dla odrodzonej Polski niekorzystne. Przyznano nam tylko 75-kilometry skrawek Wybrzeża z dwoma małymi portami rybackimi Puckiem i Helem. W tych trudnych warunkach przystąpiono do tworzenia Polskiej Marynarki Wojennej, której zadaniem była obrona polskiej granicy morskiej i rozpoczęto w 1922 roku budowę portu w Gdyni — bazy przyszłej floty.

W okresie międzywojennym PMW liczyła 4 niszczyciele, jeden duży stawiacz min, 5 okrętów podwodnych, 6 trałowców, 2 kanonierki i inne mniejsze jednostki. Nie miała żadnych szans walki na otwartym morzu i zdolna była jedynie do prowadzenia działań obronnych w ograniczonym zakresie.

W trakcie działań wojennych 1939—1945 pod polską banderą znalazło się łącznie 47 okrętów wojennych. Polskie okręty, koalicjonierzy eskort, konwojów, przeprowadziły 1200 patroli i operacji bojowych oraz 660 spotkań bojowych i walk z przeciwnikiem. W czasie wojny nasz okrętowa flota zniszczyła 9 okrętów nawodnych, 5 okrętów podwodnych, 41 tran sportowców i 30 samolotów. Okręty PMW uszkodziły też kilkadziesiąt okrętów, samolotów oraz inny sprzęt wojskowy. Niejednokrotnie przychodziły na pomoc uszkodzonym jednostkom sojuszniczym, ratując życie ludzi na morzu.

Zwycięstwa te zostały okupione jednak stratami. W trakcie bojowych działań zatopiony został krążownik „Dragon”, niszczyciele „Grom”, „Orkan” i „Kujawiak”, okręty podwodne: „Orzeł” i „Jastrząb” i inne mniejsze jednostki. Taki był bilans uczestnictwa polskich marynarzy w wielu ważniejszych operacjach morskich II wojny światowej.

Powstanie ludowej Marynarki Wojennej wiąże się z odbu-

dowa państwa polskiego po zakończeniu II wojny światowej. Jeszcze w czasie działań wojennych 29 października 1944 r. Naczelny Dowództwo Wojska Polskiego w ramach przygotowań do odzyskania szerokiego dostępu do Bałtyku utworzyło koło Lublina, załóg przyszłych sił morskich — 1 Samodzielny Morski Batalion Zapasowy. 3 kwietnia 1945 roku wkroczył on do Gdańska i Gdyni, by wziąć udział w przecięciu i odbudowie portów i stoczni wyzwalonego Wybrzeża.

7 lipca 1945 roku rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego powołano do życia Marynarkę Wojenną PRL. Rozpoczął się etap budowy podstawowych struktur organizacyjnych przyszłej floty wojennej. Do kraju zaczęły powracać okręty PMW. Ze Szwecji przybyły internowane okręty podwodne: ORP „Sep”, „Ryś”, „Żbik”, statek szkolny „Dar Pomorza”, kuter strażniczy „Batory”. W marcu 1946 roku przybyły do Gdyni okręty przekazane Polsce w ramach reparacji przez Związek Radziecki. W grudniu 1947 roku powrócił z Wielkiej Brytanii niszczyciel ORP „Błyskawica”, a w lipcu 1948 roku — okręt szkolny „Iskra”.

Te jednostki stanowiły pierwszy szron sił morskich ludowej Marynarki Wojennej. Przystąpiono wówczas do tworzenia Szczecińskiego Obszaru Nadmorskich i bazy w Świnoujściu. Z Wojsk Lotniczych było to eskadry samolotów, co przebiegało początkiem organizacji lotnictwa morskiego.

Pierwsze lata powojenne to przede wszystkim udział marynarzy w roznimowaniu Wybrzeża, współdziałanie ze społeczeństwem przy uruchamianiu portów i stoczni 14—15 kwietnia 1946 roku okręty Marynarki Wojennej PRL po raz pierwszy w historii wchodziły do Szczecina, by wziąć udział w patriotycznej manifestacji młodych Polaków pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą”. W lipcu 1949 roku w zatoce Puckiej odbyły się pierwsze po wojnie ćwiczenia morskie połączone z bojowym strzelaniem artylerii nadmorskiej.

Takie były początki. Kolejne lata rozwoju MW to wprowadzenie na uzbrojenie coraz nowocześniejszych jednostek bojowych, doskonalenie nowoczesnej sztuki operacyjnej i modernizacja posiadanej floty. Stało się to możliwe dzięki systemowi współdziałania Marynarki Wojennej PRL z Flotą Bałtycką ZSRR i Ludową Marynarką NRD. Wszystkie ważniejsze ćwiczenia bojowe odbywały się wspólnie z sojusznikami flotami.

Najnowsze wyposażenie MW to okręty czwartej generacji, na których podniesiono banderę w początkach ubiegłego roku. Należą do nich min. ORP „Górnik” i ORP „Hutnik”. Jak już wspomnieliśmy w b. roku w trakcie obchodów Dnia Zwycięstwa i rewizyty w Gdyni okrętów radzieckich: krążownika rakietowego „Groznyj” i niszczyciela rakietowego „Nieuokratinij” zademonstrowane zostały nowe typy śmigłowców wchodzących w skład lotnictwa morskiego.

Marynarka Wojenna PRL liczy już czterdzieści lat. Za kilka dni, 30 czerwca obchodzić będziemy jej święto. Z tej okazji redakcja „Kuriera” składa marynarzom i kadry załadowej życzenia dobrych wyników w wyszkoleniu bojowym i sąsiedzkiej w wykonywaniu odpowiedzialnej służby w obronie polskiego Bałtyku. (wab)

„Nie zna życia kto nie służył..”

Mówią o nim — wilk morski

SZEF jest wymagający, ale w sumie to dusza człowiek i świetny marynarz — tak oceniają młodzi marynarze chorągiewki sztabowego Tadeusza POLAŃSKIEGO, dowódcę działu elektromechanicznego. A że po 28 latach służby w Marynarce Wojennej okręt nie ma dla niego żadnych tajemnic, sprzedaje swoją wiedzę i doświadczenia tym, którzy być może kiedyś go zastąpią na trałowcu.

— Ta moja przygoda życiowa zaczęła się w 1957 r. w Gdańsku — wspomina chor. T. Polański. — Najpierw były kutry torpedowe, później trałowce i tak jest po dzień dzisiejszy. Kto wie jednak, czy pozostałbym w marynarce, gdyby nie zawierucha polityczna na świecie w 1961 r., a więc Kuba i Berlin Zachodni. Przedłużono nam wtedy służbę wojskową, która w moim przypadku wyłużyła się do 28 lat. Ale dobrze się sta-

ło, bo nie wyobrażam sobie życia bez morza. Oczywiście koliduje to nieraz z życiem rodzinnym, ale ostatecznie każdy z nas ma do spełnienia jakiegoś zadania. A ważne jest przecież żeby je spełnić dobrze i z poczuciem dla kraju. Konkrety w moim przypadku? Proszę, po trzydziesty służę w marynarce do cywila wychodzą bardzo dobrzy marynarze, z których korzysta rybołówstwo i flota handlowa. I co najcenniejsze, są to ludzie dyscyplinowani i w pełni odpowiedzialni za to co robią. Na statku nie można sobie przecież pozwolić na nieprzemysłane decyzje, bo grozi to życiu załogi. A ponieważ jesteśmy na okręcie jedyną wielką rodziną, toteż „niesforne” dzieci są uczone dyscypliny poprzez pracę. A pracy jest na morzu rzeczywiście sporo. Nawet jeszcze w 1979 roku załoga okrętu została postawiona na nogi wiadomością o starej



angielskiej minie w sieciach kultura rybackiej. Trzeba było ją przejąć i zlikwidować. Satisfakcja z wykonania zadania? Chyba wdzięczność załogi kultura. (Jacz) Foto: J. Undro

„Kurier“ z wizytą w szkole

Jeśli chcesz innych uczyć...

OD UB. ROKU w Szczecinie znów istnieje Studium Nauczycielskie. Stało się nim byłe Studium Wychowania Przedszkolnego im. Henryka Jordana... placówka wybitnie zasłużona w 40-lecie dla szkolenia na Pomorzu Zachodnim.

ZMIANA profilu kształcenia poszerzyła możliwości zdobywania kwalifikacji młodzieży wybierającej nielatywny zawód nauczycielski.

ZHP w Studium zrzesza 60 uczennic — istnieją dwie operatywne drużyny: „Czarne stopy” i „Wołnie ptaki”.

pomoc dla głodujących dzieci w Etiopii.

Sympatyczną imprezą był konkurs na najładniej wykonaną piosenkę dla dzieci oraz turniej recytatorski.

Kilka razy w roku organizowane są wystawy prac plastycznych wykonanych przez uczennice. Duże zainteresowanie wzbudziła np. niedawna wystawa grafiki i obrazów poświęcone jednemu tematowi — walce o zachowanie pokoju na świecie.

Ostatnio kółka organizacji młodzieżowych zorganizowały zbiórki książek oraz darów na

interesowanie zawodom nauczycielskim, zdobywanym w dwuletnim cyklu nauki po uzyskaniu matury, znacznie wzrosło. Nadal jednak większość kandydatów do zawodu stanowią dziewczęta.

Rozwianie wszechstronnych zainteresowań młodzieży to także udział w premierach teatralnych, dobry rozwój sportu i turystyki. W tej dziedzinie szkoła ma liczne sukcesy.

Informacje na temat szkoły. zorganizowanej od niedawna na nowych zasadach, prezentujemy tu wszystkim, których interesuje praca nauczycielska.

(Wił)

Bracia Działowscy — „zapomniani” lotnicy

ZWIRKO, Wigura, Bajan, Skarżyski, Orliński, Scipio, Guipo, Zolotow, Iżickowski, Nagorski, Pionczynski, Tanski — oto niektóre z nazwisk pionierów i luminaarzy polskiego lotnictwa z jego początków.



PRZEZ MIESIĄC ekipa węgierskich specjalistów naprawiać będzie kanały starego Krakowa. Węgrzy dzięki wymyślenie przez siebie metody uszczelniania kanałów zwaną „Superaquą”...

NA ZDJĘCIU: operacja uszczelniania kanałów na Rynku Krakowskim. Fot. CAF — M. Sochor

Surowsze kary dla sprawców wypadków drogowych

Z DNIEM 1 lipca br. wchodzi w życie kolejna ustawa sejmowa, dokonująca istotnych zmian niektórych przepisów prawa karnego...

nie będą już mogły stosować, podczas wyrokowania, zawieszania kary pozbawienia wolności, jeżeli sprawca wypadku prowadzący pojazd w stanie nietrzeźwości spowodował śmierć, ciężkie uszkodzenie ciała...

Zgodnie z nową dyspozycją kodeksu wykroczeń (art. 87) koleścia rozpatrujące sprawę przeciwko kierownikowi prowadzącym pojazd w stanie nietrzeźwym, mają obowiązek orzeczenia kary dodatkowej jaką jest czasowe pozbawienie prawa jazdy (karty rowerowej, woźniczej czy motorowerowej).

każe 0,2 promille zawartości alkoholu. Pozbawienie prawa jazdy jest karą dodatkową, bowiem przed kolektami zagnadka będą kary za nadmierne zawężenie pasa do 3 miesięcy i grzywny.

Istotnym nowum stało się uzupelnienie art. 88 kodeksu wykroczeń o przepis: Kto nie zachowuje należytej ostrożności i powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, znajdując się w stanie nie użył alkoholu lub podobnie działającego środka, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny.

Jest to przepis, który narzędzie pozwala na wyciążenie dotkliwych konsekwencji wobec picących, pijanych użytkowników dróg, którzy od dawna coraz częściej stają się sprawcami wypadków drogowych.

(Macz)

Opowiadanko sensacyjne

Benjamin, mój syn

ROSEANNA MCCARTNEY siedziała w swoim wygodnym fotelu i czytała list napisany na toniutkim papierze: „Droga Mamo, przyjeżdżam do domu, mam nadzieję, że będzie coś dobrego do zjedzenia. Już tak dawno Cię nie widziałem, twój kochający Ben”.

Udawala sama przed sobą, że nie widzi błędów ortograficznych jak i tego, że był to pierwszy list jaki otrzymała od pięcioletniego syna.

Jego matka, jedyna osoba, jaką miał na świecie. Ojca nie znała nigdy. Joe McCartney, który ja, młodą nauczycielkę zniechęcił swym wdziękiem, a kiedy dowiedział się, że ma zaoszczędzone pieniądze w banku, ożenił się z nią.

Postanowiła wychować syna na człowieka, który w niczym nie przypominałby ojca. Data moją dobre wychowanie. Kiedy miał trzy lata wrócił do pracy w szkole i wtedy Benjamin wychowywał się u sąsiadów.

Ona była winna temu, że Benjamin był trudnym dzieckiem. Zbyt mało dawała mu z siebie. Tylko koniec tygodnia.

PRZYPOMNIAŁA sobie, jakby to było wczoraj, Benjamin od odstawiającego dziesięć przykazań i mówiącego z płaczem: „Nie kradnij”. Było to tego samego dnia, kiedy przyprowadził go właściciel małego sklepiku ze słodyczami.

Widzi wyraźnie scenę, sześć lat później, jak pewien przyjazny policjant przyprowadził go do domu. Benjamin wraz ze swymi kolegami podczas bojkotu przez detektywa domu towarowego z koszuła wyębiana skradzionymi zabawkami.

Kiedy Benjamin miał trzy lata zabrał go na pobyt w zakładzie poprawczym — ukradł na dworcu walizkę. Głęboko w swym sercu był dobrym chłopcem. Benjamin, jej syn.

Kiedy Benjamin został aresztowany jako herszt bandy sprzedającej swym rówieśnikom lepszysze, jakś dobitkowy siedział skazał go na dwa lata więzienia z warunkowym zawieszaniem kary. Benjamin z płaczem przyrzekł, że będzie prowadził życie człowieka dobrego i uczciwego. Trzy lata potem został aresztowany z nożem w ręku podczas bojkotu w knajpie i musiał pójść do więzienia odsłodzić karę.

Pisywał z więzienia listy pełne uczucia, a matka raz w miesiącu odwiedzała go. Kiedy Benjamin miał dwadzieścia trzy lata wśliznął przeciwko niemu oskarżenie, że zmuszał ją do prostytucji. Ponieważ był recydywistą musiał pójść na cztery lata do więzienia.

ROZLEGŁ SIĘ dźwięk dzwonka. W drzwiach wejściowych stał mężczyzna z kobieć.

— Czy pani McCartney? — zapytał mężczyzna uprzejmie. Skłoniła w milczeniu głowę.

— Nie będziemy zajmowali pani dużo czasu — mężczyzna jakby z ociąganiem pokazał jej legitymację. Kobieta zrobiła to samo — Jesteśmy z policji. Jestem porucznik Barker, a to moja koleżanka porucznik Forster.

— Potrzebna nam jest pani pomoc, pani McCartney. Wczoraj wieczorem pewien mężczyzna zmarł wskutek wypadku. Nie miał przy sobie dokumentów tylko karteczkę z pani adresem, pani McCartney.

— To dziwne, skąd ten mężczyzna mógł mieć mój adres? — Tego my również nie wiemy, pani McCartney — powiedziała cicho porucznik Forster — dlatego chcielibyśmy prosić, aby pojechała pan z nami do kostnicy. Może znać... może znała pani tego człowieka i będzie mogła go zidentyfikować. W przeciwnym wypadku zostanie pochowany jako nieznaną.

— Nie mogę teraz iść z państwem. Czekam na mego syna. Na mego syna Benjamin.

— Proszę zostawić synowi klucze u sąsiadki. To nie potrwa długo. UŚWIADOMIŁA sobie, że dawniej zostawiała Benjaminowi klucze pod dzwonek z kwiatami. Benjamin przypomniał sobie o tym jeżeli przyjdzie gdy jej nie będzie. Zanim wsiadła do samochodu policyjnego rozzejrzała się po ulicy, ale Benjamin nie było jeszcze widać.

— Powiedzieli państwo, że ten człowiek zginął w wypadku. Co to był za wypadek? — zapytała pani McCartney.

— Porucznik Forster spojrzela na odbicie swego kolegi w lusterku wsteczny i następnie zjechała wykładając przez okno i nie patrząc na strażnika kobiecie obok siebie, powiedziała: — Został zaskoczony przez policjantów podczas włamania do sklepu jubilerskiego. Strzelił od jednego z nich, pozostawił broń, strzelił do niego, skonał natychmiast.

PANI McCartney wydawało się, że blond mężczyzna pod uliczną latarnią to Benjamin.

— Muszę natychmiast wrócić do domu — powiedziała. Syn będzie się martwił jeżeli mnie nie zastanie.

Jesteśmy już na miejscu, pani McCartney. To potrwa nie dłużej niż dziesięć minut i wtedy odwieźć panią do domu, do pani syna.

Jeżeli ten człowiek jest przestępcą muszę państwo mieć odciski jego palców. Po coś więc ja jestem potrzebna?

— Niestety, pani McCartney, ponieważ ten człowiek popełnił niedawno przestępstwo w innym stanie — a domyślamy się kim on jest — musieliśmy wstawić tam jego papiery. Okazuje się, że gdzieś się zawieszrzyły. W policji też to się zdarza. Dlatego, jeżeli pani go nie rozpozna, zostanie pochowany jako nieznaną.

Staneła w milczeniu w zimnym połaciu i patrzyła jak ze ścian wysuwają się nosy. Porucznik Barker odsunął przedzieradło z twarzą zmarłego. Benjamin na pewno już czeka na nią w domu.

Patrzyła na twarz człowieka leżącego na marach. Miał lekko krzywione usta. Włosey nie wygładził tak, jakby przed chwilą rozwałił je wiatr. Był blond, ale jakby lekko ciemniejszy niż kiedyś. Patrzyła na małą plamkę wątróbki na policzku.

— Bardzo mi przykro, ale nigdy w życiu nie widziałam tego człowieka. Jest mi zupełnie obcy. Niestety, nie mogę państwu pomóc — powiedziała zdecydowanie. — A teraz będę państwu bardzo wdzięczna, jeżeli odwieźcie mnie do domu. Możliwie najszybciej, mój syn, Benjamin, czeka na mnie...

PAULINE G. SMITH

**OCHOTNICZY DOCHODZĄCY
HUFIEC PRACY 40-6D**

przy
Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym
Szczecin, ul. Arkońska 4

ogłasza
przyjęcia
DZIEWCZĄT

do hufca bez ukończonej szkoły podstawowej

Warunki przyjęcia:

- ukończone 16 lat życia
- ukończone minimum 6 klas szkoły podstawowej
- zgoda rodziców lub opiekunów prawnych na pobyt w OHP
- odpowiedni stan zdrowia do pracy w szpitalu Uczestniczkij OHP w ciągu 2 lat kończąca szkołę podstawową oraz uzyskują kwalifikacje

SANITARIUSZKI SZPITALNEJ

Uczestniczki OHP korzystają z:

- wynagrodzenia za pracę i naukę
 - bezpłatnych dwóch posiłków w dni pracy
 - fundusza socjalnego WSZ
 - brania udziału w imprezach k-o, sportowych, turystycznych organizowanych przez OHP i WSZ
 - zatrudnienia do pracy w WSZ po ukończeniu OHP.
- Wyczerpujące informacje można uzyskać w Komendzie Hufca 40-6D i dyrekcji WSZ w Szczecinie lub telefonicznie (centrala 712-51, wewn. 20). Liczba miejsc w OHP 40-6D jest ograniczona, Zgłoszenia będą przyjmowane do 15 lipca 1985 r. i rozpatrywane w kolejności zgłoszeń.

2826-K

**KOMUNALNE
PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE
NR 1**

w Szczecinie
ul. Potulicka 59

wspólnie

z Wojewódzką Komendą OHP

przyjmie

chłopców w wieku 16-18 lat,
z ukończoną 6 klasą szkoły pod-
stawowej do dochodzącego hu-
fca pracy w celu przyuczenia do
zawodu:

- murarz
- cieśla-stolarz
- elektromonter
- zdun
- dekarz-blacharz

Przyuczenie do zawodu trwa 2 la-
ta. W tym czasie junacy pobierają
naukę w Podstawowym Studium
Zawodowym oraz otrzymują:

- wynagrodzenie wg obowiązują-
cych stawek,
- premie do 25 proc.,
- odzież ochronną i roboczą

Zgłoszenia prosimy kierować pod
adres przedsiębiorstwa jw. w poko-
ju nr 1 lub telefonicznie 890-83,
wewn. 53.

2828-K

PRACA

ZAKŁAD Konserwacja
— Porczyk, Zielenków
zatrudni pracowników.
tel. 791-982.

18826-G

NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO han-
dlu nieruchomościami,
mieszkaniami, pome-
dziłkami, środki, czwartki
13-18, tel. 22-88-93 Bera.

DZIAŁKI budowlane
lub budowlano-rolnicze
niezabudowane, tel. 755-27,
17977-G

MATRYMONIALNE

SAMOTNI Kontakty
krajowe, zagraniczne no-
leca renowowane Biu-
ro Matrymonialne —
„Ewa” Gdańsk-6, skry-
ka 237.
Biuro Matrymonialne
„Westa” lekarstwem na
samotność. Szczecin,
Zupańskiego 6, tel. 22-
33-22. 17549-G

RÓŻNE

CYKLINOWANIE Ja-
nuszkiewicz, 22-01-73.
18379-G

CYKLINOWANIE Sak,
22-44-83. 18078-G

TELENAPRAWA 6704,
mieszkie Sirowy 574-158
18410-G

TELENAPRAWY —
przeznaczanie bezwymiar-
owe. Serocki, 82-35-28.
18399-G

TELENAPRAWY Ma-tv-
nik 89-474. 11327-G

TELENAPRAWY 6704,
mieszkie Sirowy 574-158
18410-G

COLOR naprawa Kaczo
rek, 79-109. 14990-G

TELENAPRAWY Spi-
cker, 813-658. 18358-G

TELENAPRAWY —
Zdzisław Uznański, 22-
85-87. 12543-G

KOLOR Jowisz — 75-77-
25 Radek. 12078-G

TELENAPRAWA Jani-
cki, tel. 432-05. 18225-G

MAGNETOWIDY telewi-
zory przestrzaja na fo-
nie polska, berlińska
Rzeczowski, tel. 472-79.
18726-G

ANTENY Gogacz, 239-
470. 11721-G

TELEFONY — gniazodka
Wysocki, 88-482. 13280-G

PROGRAMATORY, pra-
ki, Inz. Sowa, tel. 612-
518. 17238-G

PRAŁKI Rozen, 711-41
(8-10). 14688-G

PRAŁKI, programatory,
82-05-67 Dobrucki. 18356-G

PRAŁKI, programatory,
maszyny do szycia na-
prawiam, Tomusik. —
173-232. 17249-G

CYKLINOWANIE Pen-
kalla, 708-33 (15-19).
18382-G

GAZOWE usługi, 473-79
Korycko. 17191-G

TAPETOWANIE malo-
wanie, tel. 231-787 Piu.
18349-G

TRANSPORT, przepro-
wadzki, 785-58 Koziów-
ski. 11046-G

WYCISZANIE drzwi ta-
picerka, Łuksza, tel.
444-15. 13980-G

MEBLE stylizowane i
nowoczesne poleca
sklep, ul. Malinowa 19
(Las Arkoński). 16882-G

KUPNO

FIATA 126p (nowego) —
kupie tel. 771-45. 18603-G

GARAŻ blaszany kupie
tel. 82-31-07. 18374-G

MIESZKANIE własno-
ściowe 3-4-pokojowe
kupie Oferty Sikor-
skiego 7/1 Szczecin. 18619-G

SPRZEDAŻ

FIATA 126p do wypadku
sprzedam, DeboGOR-
ski 108/71. 18043-G

FORDA — Fieste 1.1 —
sprzedam, tel. 52-34-24.
18598-G

GOLFA Diesel, sprzedam
lub zamienie, tel.
52-40-47. 18386-G

FIATA 126p (fabrycznie
nowego) sprzedam, tel.
Nowogard, 21-207. 18357-G

SYRENE 165 (rok 1978)
sprzedam, Niedziałkow-
skiego 174. 18541-G

FIATA 126p (1978) sprze-
dam, Słoneczna, Jasna
33/6. 18593-G

240D sprzedam, Star-
gard, tel. 07-07-42. 18581-G

PODNOŚNIK samocho-
dowy SDO-8 sprzedam,
tel. 89-299. 18568-G

PUDELKA srebrna mi-
niaturka sprzedam, 793-
424. 18396-G

PUDELKI tano sprze-
dam, tel. 793-841. 18624-G

PUDŁA miniaturowego
8-tygodniowego sprze-
dam, Goleniów, tel.
29-50. 18645-G

Z żalem zawiadamiamy,
że 22 czerwca 1985 roku
zmarł nasz najukochańszy
Brat, Ojciec, Teść, Dziadek i Pra-
dziadek
mgr prawa

Marian Kwapisiewicz

o czym zawiadamia
pograżona w smutku

RODZINA
Pogrzeb odbędzie się na Cmentarzu
Centralnym 27 czerwca 1985 r. o go-
dzinie 10.

23 czerwca 1985 roku

po długiej i ciężkiej chorobie
zmarła nasza ukochana
Mama, Teściowa, Babcia i Siostra

Genowefa Jurczak

Msza św. o godz. 10 w kościele przy
ulicy Pod Bramą. Wyprowadzenie
związek z kaplicy o godz. 12 dnia 27
czerwca 1985 roku.

Koledze

**KRYSTIANOWI
MARCZAKOWI**
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

O J C A

składają:
zarząd, rada nadzorcza oraz
koleżanki i koledzy ze Spół-
dzielni Pracy „Metal-Port” w
Szczecinie

Koleżance

**LUDMILA
BROŻKO**
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

O J C A

składają:
koleżanki i koledzy ze Szko-
ły Podstawowej nr 34 w Szcze-
cinie

Wszystkim, którzy uczestniczyli w
uroczystościach pogrzebowych
Kożchanego Męża i Ojca

Stanisława Książkiewicz

serdeczne podziękowanie
składa

ZONA Z SYNAMI

Serdeczne Bóg zapłać za ostatnie
pożegnanie

Jana Figlusa

księdzu kanonikowi Henrykowi
Świerkowsklemu z kościoła pod
wezwaniam Najświętszego Zbawi-
ciela

RODZINA

SPYJALNIE „Ludwik”
(nowa) sprzedam, tel.
467-75. 18531-G

DYWANY belgijskie
2x3 sprzedam, tel. 612-
061. 18611-G

LODÓWKI — zamrażar-
ke szwedzka sprzedam,
tel. 333-330. 18553-G

PRAŁKI automatyczna
sprzedam, tel. 745-95.
18813-G

PIANINO — antyk —
sprzedam, tel. 787-51.
18454-G

GRUNDIG: tupey ST
6900 deck CF3500-2, Ma-
gnetofon Altus WS-303,
WS4503 sprzedam, tel.
353-81. 18622-G

ALTUSY 140, wzma-
niacz WS-503 sprze-
dam, tel. 82-34-99. 18377-G

ALTUSY 75, słuchawki
sprzedam, tel. 82-37-50.
18377-G

SAMOCHÓD Opel Asco-
na 1600 rok 1972 sprze-
dam, Swinoujście, tel.
33-32. 129-P

AUTOMAT do lodów
prod. NRD sprzedam.
Wiadomości, 72-200 Cho-
szczno, tel. 28-98 (dzw-
nić do godz. 20). 121-P

SZWEDZKA zamrażar-
ka 400 l sprzedam, Świ-
nójście, tel. 74-138. 122-P

LOKALE

MIESZKANIE 3-pokojo-
we w starym budowni-
ctwie (nieco) zamienie
na 3 pokoje w nowym
budownictwie, tel. 52-
40-47. 18585-G

MIESZKANIE 2-pokojo-
we sprzedam, tel. 718-
66. 18636-G

DWA pokoje kupie, 82-
01-45. 18580-G

PANI z dzieckiem po-
szukuje pokoju, tel.
22-89-81. 18697-G

Szkoła z internatem czeka na Ciebie!

**DYREKCYJA
ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 2
KOMBINATU
BUDOWNICTWA OGÓLNEGO NR 1**
w Szczecinie
ul. W. Szafera 4

ogłasza zapisy
dla dziewcząt i chłopców
na rok szkolny 1985/1986

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA

kierunki budowlane — wiek 15—17 lat: murarz, betoniarz-
zbrojarz, monter instalacji budowlanych, malarz, cieśla bu-
dowlany, kierunek mechaniczny i elektryczny — wiek 15—16
lat: mechanik maszyn budowlanych, elektromonter.

Dziewczęta: malarz — wiek 13—16 lat (bez internatu).

- Warunki przyjęcia:**
- ukończenie 15 lat
 - ukończenie szkoły podstawowej
 - uzyskanie pozytywnych wyników badań lekarskich.
- Wymagane dokumenty:**
- podanie
 - świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

SZKOŁA PRZYSPOBIAJĄCA DO ZAWODU

wiek 15 lat i ukończona 6 klasa szkoły podstawowej, kie-
runki: murarz, stolarz-cieśla.

**ZASADNICZA SZKOŁA RUDOWLANA
DLA PRACUJĄCYCH W RAMACH OHP**

(po ukończeniu szkoły podstawowej)

wiek 17—21 lat, kierunki: monter konstrukcji żelbetowych
betoniarz-zbrojarz, murarz, dekarz.

**PODSTAWOWE STUDIUM ZAWODOWE
W RAMACH OHP**

(wiek powyżej 16 lat i ukończona 6 klasa szkoły podsta-
wowej): murarz, malarz, betoniarz-zbrojarz, cieśla.

Szkoła zapewnia uczniom:

- wynagrodzenie:
- Zasadnicza Szkoła Budowlana w I roku nauki 2 500 zł miesięcznie plus premia, w II roku nauki 2 950 zł miesięcznie plus premia, w III roku nauki 3 750 zł miesięcznie plus premia,
- Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących (w ramach OHP), w I roku nauki uczniowie do lat 18 — 3 450 zł, w II roku nauki uczniowie powyżej 18 lat — 3 650 zł, w III roku nauki — 3 850 zł,
- Podstawowe Studium Zawodowe (w ramach OHP), w I i II roku nauki — 3 000 zł miesięcznie,
- bezpłatne zakwaterowanie w internacie dla chłopców spoza terenu Szczecina;
- bezpłatne posiłki regeneracyjne i podręczniki;
- wszelkie świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie;
- pomoc materialną dla uczniów mających ciężkie warunki materialne;
- każdy uczeń kierunków budowlanych może uzyskać prawo jazdy kategorii B;
- uczniowie mogą ubiegać się o stypendium fundowane.

**Zapisy przyjmuje i szczegółowych wyjaśnień udziela sekre-
tariat szkoły, Szczecin, ul. W. Szafera 4 — telefon 781-51.**

3070-K

„KURIER SZCZECIŃSKI” — dziennik RSW „Prasa-Książka-Ruch” WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe 70-550 Szczecin, pl. Holda Pruskiego 8 REDAK-
CJA 70-550 Szczecin, pl. Holda Pruskiego 8 (skr. poczt. 70-923 Szczecin) redaktor naczelny Ireneusz Jeleńek DRUK: Szczecińskie Zakłady Graficzne TELEFONY cen-
trala 430-21 sekretariat red. naczelnego 457-41, sekretarz redakcji 467-21, kł. 462-83 ds. ekonom.-morski 427-77, ds. sportowy 373-50, ds. łączności i Czytelni kami
450-21. OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń 70-550 Szczecin, pl. Holda Pruskiego 8, tel. 334-34. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi od-
powiedzialności. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. 1-9

Praktyczne panie w „Praktycznej Pani”

NA PEWNO nie był to sposób na nudę, bo w przypadku kobiet trudno przecież o niej mówić. A że panie domu zniknęły z domów w porze gotowania obiadu, to może i lepiej, bo w przeciwnym razie brzydka część rodziny nie miałaby okazji sprawozdania swoich umiejętności kulinarncyh. W każdym razie objadwiste srony były zadolowane, najbardziej zaś panie, bo polickie dressparty zorganizowane w ośrodku „Praktyczna Pani” było naprawdę udane. I to zarówno dla organizatorek jak i dla biorących udział w gieldzie.

CZYM WIEC handlowano w to sobotnie południe? Do sprzedaży przyjmowano czysta i wyprasowana odzież obuwia, torebki, ozdoby, zabawki i gry dziecięce, sprzęt gospodarstwa domowego itd. Prawo udziału w gieldzie miały te osoby, które przyniosły co najmniej dwie spośród wymienionych rzeczy i — jak to sobie zaarządziły organizatorki spotkania — drobne pieniądze, poczętke humoru i konieczne coś na zab (owoce, sodyce, ciastka). I tak też były kiedy dotarliśmy na miejsce. Przy zastawionym łakociami stole, udzie laly porządek kulinarncyh, krawieckich fryzjerskich, których towary czekały już na ewentualnego nabywcę.

Wielu dlaczego impreza odbyła się w Policach — jest to jeden z najwyżej notowanych przez szczecińskie „Społem” ośrodków „Praktycznej Pani”. Jak jednak narodził się sam pomysł i to w takiej formie, na to pytanie odpowiedziała już kierowniczką ośrodka, Irena Karwowska.

— ZAŁOŻYLIMY, że będzie to spotkanie towarzyskie połączone z wyprzedzająco, co w domu jest już niepotrzebne, a może się przydać w innym. A ponieważ ta minigielda przeznaczona jest dla osób o przeciętnych dochodach — nie ma tutaj drożych rzeczy komiowych. Najlepiej tego przykładem niech będą ceny wahać się w granicach od 100 złotych za dziewczęcą sukieneczkę do trzech tysięcy za radio „Alba”. Akcja ta jest więc niejako formą pomocy kolożeńskiej, a nie okazją do zarobku. Mało tego, powinna budzić wrażliwość na potrzeby innych bo tego przecież nam na co dzień brakuje.

Życzyć jedynie należy podobnych imprez w Szczecinie i notensteinych w Policach. (Jac)

Wielu dlaczego impreza odbyła się w Policach — jest to jeden z najwyżej notowanych przez szczecińskie „Społem” ośrodków „Praktycznej Pani”. Jak jednak narodził się sam pomysł i to w takiej formie, na to pytanie odpowiedziała już kierowniczką ośrodka, Irena Karwowska.

— ZAŁOŻYLIMY, że będzie to spotkanie towarzyskie połączone z wyprzedzająco, co w domu jest już niepotrzebne, a może się przydać w innym. A ponieważ ta minigielda przeznaczona jest dla osób o przeciętnych dochodach — nie ma tutaj drożych rzeczy komiowych. Najlepiej tego przykładem niech będą ceny wahać się w granicach od 100 złotych za dziewczęcą sukieneczkę do trzech tysięcy za radio „Alba”. Akcja ta jest więc niejako formą pomocy kolożeńskiej, a nie okazją do zarobku. Mało tego, powinna budzić wrażliwość na potrzeby innych bo tego przecież nam na co dzień brakuje.

Życzyć jedynie należy podobnych imprez w Szczecinie i notensteinych w Policach. (Jac)

A może na „Spotkanie z balladą”?



JAK JUŻ informowaliśmy, 6 i 7 lipca wystąpi w Szczecinie zespół popularnego telewizyjnego programu „Spotkania z balladą”. Zaprezentuje on program zatytułowany „Cezarskie cięcie”. Występy odzwiedzie się beda w sali kina „Colosseum” w godz. 16, 18 i 20. W następnym dniu organizatorzy „Cezarskiego cięcia” zapraszają do wspólnej zabawy w Goleniowie, Kamieniu Pomorskim, Swinoujściu i Międzyzdrojach. (bez)

Neptun na ulicach Szczecina

(Dokończenie ze str. 1)
było to jednak wcale łatwe i dopiero po długiej naradzie jury, pod przewodnictwem Neptuna, o czywiście, przynato aż trzy pierwsze miejsce. Za najbardziej efektywny uznano wianek VI Liceum Ogólnokształcącego, spośród najmniejszych wybrano wianuszek Szkoły Podstawowej nr 11 i wreszcie w kategorii ilości wystawionych do konkursu wianków pierwsze miejsce przynato Zespołowi Szkół Ekonomicznych nr 2, który „wyprodukował” ich aż 18! Oczywiście wszystkie zaprezentowane wianki zostały wrzucone do wody i, miemy nadzieje, dopłynęły do morza.

Harcerski kiermasz

W NADODRZAŃSKIM hufcu ZHP im. Stoczniovców Szczecińskich harcerze i instruktorzy postawili czynnie uczyć swięto patrona, włączając się jednocześnie w obchody Dni Morza.

W dniach 22—23—24 bm. zorganizowali kiermasz na terenie DK „Korab” i w pomieszczeniach hufca przy ul. Willowej 10. Wystawiono stoiska z towarami z Domu Książki i Centralnej Składnicy Harcerskiej, która jako długotletni i wypróbowany partner w każdej chwili chętnie podejmie inicjatywę młodzieży. Sprzedawcy w mundurach z wypiekami na twarzach podjęli się trudnych zadań obsługiwnia, liczenia i ekspozowania posiadanych towarów.

NA ZAIMPROWIZOWANYM stoisku z książkami dh. Mariusza GALLUS i dh. Rafał JABLONKA wzięli sie jak w ukropie.

Na drugim stoisku harcerki i harcerze z 23 DH zachwalali towary. Dużymi siewia GŁOWACKA, Agnieszka SOBOLĘWSKA i ich kolega Artur GOLIEN starali się doradzić, zachęcić i namowić malo dzieciodowanych.

Kównież „najmłodsze dziecie” nadodrzańskich harcerzy zrobilo furore. Przy stole z minikomputerem stala ciagle spora gromada zainteresowanych. Przewodniczący

Barwny korowód coraz bardziej jednak zbliżał się do centrum wzbudzając spore zainteresowanie szczecinian. Niecodziennie przecież mamy okazję oglądać morski chrząst w... centrum miasta, któremu towarzyszyły czaricie

krzyki, pojejkowania skazanych na ten chrząst i wtłoczy usmiech Neptuna.
Więcej niespodzianek na trasie pochody do placu Dzierżyńskiego nie było. Przed Urzędem Miejskim dziewczęca orkiestra dh. Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2 data jeszcze pokaz marszowej parady, po czym wład-

Obradowało Prezydium MRN Zaopatrzenie szczecińskiego rynku

WCZORAJ odbyło się posiedzenie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie. Obrady prowadził przewodniczący MRN Karol Osowski. Głównym ich tematem był stan zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe. Obszerny materiał na ten temat, zawierający wyczerpujące dane liczebne, przygotował Wydział Handlu, Drobnej Wytworczosci i Usług Urzedu Miejskiego.

Z MATERIALÓW wynika iż następująca stala poprawa w dostawach wielu towarów, dotyczy to choćby ryb i przetworów z ryb, nabiału, tuszczow (zniesiono przecież na nie regulacje), to samo odnosi się do przetworów zbożowyc; nie ma też większych kłopotow ze zrealizowaniem kartek męsnyc. W sklepach z artykułami przemysłowymi też zaopatrzenie jest lepsze, choć nadal występują dotkliwe braki m. in. bielizny osobistej, dziewczęstwa, skarpet i rajstop, wielu

ZBoWiD informuje

Zarząd Koła ZBoWiD Pogodno-Wschód informuje swycy członkow że przy Komisji Historyczno-Koła powstał zespół dh. merwycicznego sprawozdania, treści relacji przekezwanych przez czlonow kolo, którzy uczestniczyli w akcjach bojowycy podczas II wojny swiatowyc. Celem tej pracy jest uporządkowanie wspomnień i relacji. W ze spole pracowac beda J. Bohakiewicz, A. Runiewicz i B. Piotrowski.

Zarząd Koła ZBoWiD Pogodno-Wschód informuje swycy członkow że przy Komisji Historyczno-Koła powstał zespół dh. merwycicznego sprawozdania, treści relacji przekezwanych przez czlonow kolo, którzy uczestniczyli w akcjach bojowycy podczas II wojny swiatowyc. Celem tej pracy jest uporządkowanie wspomnień i relacji. W ze spole pracowac beda J. Bohakiewicz, A. Runiewicz i B. Piotrowski.

ZEBRANE ta droga fundusze harcerze postanowili przekozać na konto festiwalowe. Zebrano również książki, które wzbogaco uniwersytecką księżnicę. Organizatorzy ta droga pragną podziękowac pracownikom CSH i księgarzni „Swiatłowid” za ciępliwosc, wyrozumialosc, a przede wszystkim wlozony trud w przygotowaniu wielu ciekawycy artykulow i ksiązec.

(Hm. Bernard SACK)



ca móż i gospodarze miasta u honorowali sie upominkami.
Tak zakończył się szczeciński neptunalia. Pozostawily one kolojny trwały ślad w 40-letnim życiu miasto, w młodych umysłach są świadomością, że w Szczecinie naprawdę pachnie moczem.

artykulow codziennego uzytku, ze wspomniy tylko o żelazkach, odkurzaczach, żarówkach, garnkach i szklankach. Oczywiście można by tu przytoczyć kilkanaście liczb, by udokumentowac to, iż szczecińczykowie bardzo starają się o towar i na ogół zdobywają go więcej niż wynika to z rozdzielności (dla przykładu to lewizorow kolorowycy mielilismy w I półroczu dostac nieco ponad 600 sztuk, a sprowdzono ponad 1600), ale przecież i tak dobrze wiemy, że kupienie telewizora, roweru czy odkurzacza to tak jak wygrana w lotka.

DOCENIAJAC zatem ogrom wysilkow i starań o jak najlepsze zaopatrzenie szczecińskiego rynku trzeba jednak wskazywac na to, co moze byc niezadowolone czy nawet niepokoi. Takie stnowisko wlasnie zajęli radni — czlonkowie Komisji Zaopatrzenia Ludności, Usług i Rolnictwa MRN. Przewodniczący tej komisji, radny Andrzej Grabski stwierdzil m. in. iż choć rosnie podaż artykułow spożywcycy, to nadal bezskutecznie ludzie szukają roznych gatunkow herbat, wyrobow garnazeryjnych, konserw rybnych itp. Poprawia się organizacja pracy handlu, ale mimo to robienie zakupow pod koniec tygodnia to rzecz kłopotliwa. Nadal też na mapie rozmieszczenia sieci handlowej sa białe plamy i nie dość konsekwentnie pilnuje sie tego, by od dawian do uzytku domow mieszkalnych towarzyszylo uruchamianie sklepow, chochy tylko z podstawowymi artykułami spożywcymi.

Co do artykułow przemysłowycy, to zdaniem radnych z Komisji Zaopatrzenia Ludności nadal odzwierca się na rynku dotkliwe braki zmecchnizowanego sprzetu domowego, artykułow wyposazenia mieszkan, konfekcji i atrakcyjnego obuwia. Radni sygnalizują też wyraźne pogorszenie sytuacji na rynku artykułow papierowych i to bardzo nie ma widokow na poprawę, brakuje ponadto materiałow budowlanych. Problemem numer jeden stalo sie jednak opól, zwłaszcza że zapowiadana jest likwidacja szczecińskiej gazowni, a dostawy kolesu po gazowycy ratowaly jednak sytuacje w krytycznych momentach, trzeba

że w krytycznych momentach, trzeba było robić wszystko, by nie dopuścić do zaniechania produkcji kolesu w Szczecinie.

W DYSKUSJI sprawa opalu również mocno została zaakcentowana. Radni podkreślili, iż szkoły, szpitale i inne również ważne obiekty mają oficjalnie zagwarantowane tylko częściowe pokrycie potrzeb na koks (w granicach 50—60 proc.). Pozostala część stanowić ma węglic kamien, brunatny i nawet drowno. Szkolę jednak w tym, iż piece centralnego ogrzewania nie są przystosowane do węgla i drowna. Radny Jerzy Markow stwierdzil ponadto, iż dotary do niego sygnaly, że te osoby, które nie wykupily zima całego przydziału kolesu, to go po prostu nie było, nie moze, jeśli zrealizowac załego zakup; teraz kupują, to odlicza sie to im z przydziału na sezon grzewczy 1985/1986. Radny ten zwrócił też uwagę na coraz gorszą pracę „Ruchu” w Szczecinie jest już chyba więcej zamkniętych niż czynnych kioskow, a przecież w naszym powszechnym dniu placiwicy te maja do spienienia akcyjnego (chochy sprze daż prasy i biletow tramwajowycy).

PODSUMOWUJAC dyskusję wyczerpujaco MRN Sławomir Sadowski stwierdzil, iż w sprawach zaopatrzenia miasta w opal oraz pracy placiwecy „Ruchu” Prezydium MRN wystąpi do Komisji Wojewodzkiego PZPR. (mg)

Notatnik szczeciński

SM „DAB” zarozna na zakończenie turnieju pn. „Pilka nożna w naszym osiedlu”, 27 bm. godz. 16 w klubie dziecięcy przy ul. Ustik 16.

KLUB osiedlowy SSM (ul. Jostłowa 7) zarozna dzieci w miesciocu lipca na imprezy organizowane w ramach akcji „Wakacje w klubie 85”. Zapisy od 27 bm. w klubie.

27 BM, od godz. 17 do 19 czynny będzie „Telefon zaufania”. Pod nr tel. 469-37 dyżurnow będą lekarze seksuologii i ginekologii.

27 BM, o godz. 18 Klub MPK zarozna na spotkanie z pisarzem marynistą Zbigniewem Kosiorowskim.

Z POWODU prac towarzyszy na pelti Pomorzany w noc z 26 na 27 i z 27 na 28 w godz. 23.30—4.30 tramwaje nocne ww. liniu beda kursowaly na następujacych trasach: 2N — Dworzec Niebuszewo — Dworcowa 3N — Las Arkoński — Dworcowa 4N — Potulicka al. Włoka Polska (przez Wawrzynka), 6 N — Gocław — Dworzec Główny PKP. Wylaczone z ruchu tramwajowycy odwinki tras: Dworcowa — Pomorzany i na Lenina Pomorzany (przez pl. Kosciuszki) obsluza autobusy.

Komunikat WPKM

Z POWODU prac towarzyszy na pelti Pomorzany w noc z 26 na 27 i z 27 na 28 w godz. 23.30—4.30 tramwaje nocne ww. liniu beda kursowaly na następujacych trasach: 2N — Dworzec Niebuszewo — Dworcowa 3N — Las Arkoński — Dworcowa 4N — Potulicka al. Włoka Polska (przez Wawrzynka), 6 N — Gocław — Dworzec Główny PKP. Wylaczone z ruchu tramwajowycy odwinki tras: Dworcowa — Pomorzany i na Lenina Pomorzany (przez pl. Kosciuszki) obsluza autobusy.

Czyj pies?

NA OSIEDLU Tatrzańskim (ul. Wiosny Ludowicy) doszło do zdarzenia czasu niesek podobny do wilczka. Informacje: tel. 761-33.

Kronika wypadków

WCZORAJ o godz. 10.30 na skrzyżowaniu Kł. Siodłcu z ul. Sandomacką doszło do zdarzenia „Flata” 125p nr SZA 945F kierowanego przez Arkadiusza Z., z towarzyszą Antonim K. W wyniku zderzenia rowerzysta doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala przy ul. Arkońskiej.

POLICACH o godz. 15.30 wpadł do rowu odwadniającego „Wartburg” nr SZO 9237 kierowany przez Jozefa W. Pojazd na luku jezdnij zjechał z betonowej nawierzchni i koziołkujac stoczył sie do rowu. Kierowca i pasażer Lech M. doznali ciężkich obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala.

KOLEJNY wypadek miał miejsce w Kamieniu Pomorskim, gdzie doszło do zderzenia dwóch autobusow nalezacych do PKS Oddział w Kamieniu. Sprawcą wypadku byl Tadeusz K., który prowadzac „Autosana” nr SZE 374 P nie zachowal nalezyczej ostroznosci na luku jezdnij i zjechał na zwiatach zjazdajac drogę „Autosanow”. nr SDZ 195B kierowanemu przez Adama SZ, kierowcy obu pojazdow doznali drobnych obrażeń. Autobusy zostały rozbitte, a suma strat wyniosła ponad 2 mln zł.

W GOLDNOWIE przy ul. Matejki podczas rozpoznawania ulicy podszedł do pracujacych koparki i został uderzony czerpakiem w głowe 11-letni Marcin J. Ciężkie doznał rozcięcia w skłonie i po zazonaniu szwiel został odwieziony do domu. (WZ)